

5 kwietnia 1930 r.

URZĄD PATENTOWY



E21c 3/24

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

## OPIS PATENTOWY

Nr 556.

~~Kl. 5 b 13.~~  
5b 3/24Maschinenbau-Aktiengesellschaft H. Flottmann & Comp.  
(Herne, Niemcy).**Młot świdrowy do skał z wrzecionem poruszaniem przy pomocy występów i żłobków.**

Zgłoszono 26 września 1921 r.

Udzielono 6 września 1924 r.

Pierwszeństwo: 14 października 1920 r. (Niemcy).

Młoty świdrowe do skał, pracujące przy pomocy wrzeciona, mają często tę wadę, że z przodu młota, między tuleją świdra i korpusem młota, wychodzi sprężone powietrze. Powoduje to stratę w pracy, a nadto rozdmuchuje się przytem pył skalny, co stanowi plagę kopalni i nadzwyczaj utrudnia robotę.

Uchodzenie powietrza, pomiędzy korpusem młota i poruszającą się częścią, następuje w pierwszej linii przez żłobki, nie dające występom wrzeciona tak dokładnego prowadzenia, aby możliwe było zupełne uszczelnienie. Żłobki te tworzą, pomiędzy tylną komorą cylindra (komora pierścieniowa) i głowicą młota, połączenie, ponieważ

w chwili, gdy młot się cofa, mają one swe ujście w tylnej komorze cylindra, w czasie gdy jeszcze powietrze do niej ma dostęp.

Wynalazek zmierza do tego, aby móc tylną komorę cylindra względem żłobków tak długo trzymać zamkniętą, dopóki tłok nie otworzy wylotu. Osiągamy to umieszczając żłobki przesunięte przedniem swem zakończeniem ku przodowi tłoka tak daleko, iż wchodzą one do tylnej komory cylindra dopiero po otwarciu wylotu.

Na rysunku przedstawiony jest wynalazek:

Tłok *a* jest prowadzony w cylindrze *b* i naciskany jest podczas pracy od strony swej ściany czołowej. Ruch wstecz tłoka na-

stępuje pod naciskiem powietrza na pierścień powierzchni tłoka w tylnej komorze cylindra *c*. Nacisk ten ustaje, gdy tłok *a* przejdzie otwór wylotowy, t. j. w momencie uwidocznionym na rysunku. Żłobki wrzecionowe *e*, które poprzednio doprowadzone były znacznie bliżej tłoka *a* aniżeli na rysunku pokazano *i*, które, już przed przesunięciem do tego położenia tłoka, sięgały komory cylindra *c*, tworzyły wtedy otwarty kanał od komory *c* do głowicy młota i powietrze mogło uchodzić przez szparę *f*. Obecnie żłobki te nacina się niżej tak, iż dosięgają one komory *c* dopiero wtedy, gdy działanie prężności w niej ustało po otwarciu wylotu.

Rozumie się muszą być występy w nakrętce wrzecionowej *g*, tak krótkie, aby młot mógł przejść zupełnie w położenie końcowe. Nie są więc one doprowadzane do krawędzi *h*, lecz kończą się w odpowiedniej odległości poniżej.

Otwory wylotowe *c* i *i* biegną ukośnie wstecz tak, iż wylot odprowadzany jest od otworu wierconego. Uchodzący tu środek pracujący będzie więc mniej porywać pyłu.

niż dotąd przy zwyczajnym promieniowym kierunku otworów wylotowych.

#### Zastrzeżenia patentowe.

1. Młot świdrowy do skał z wrzecionem poruszaniem przy pomocy występów i żłobków, znamienny tem, że umieszczone na trzonie młota żłobki spiralne *e* cofnięte są w kierunku tłoka o tyle, iż wchodzą do tylnej komory cylindra *c* wtedy, gdy tłok otworzy otwór wylotowy *d*, a występy spiralne w mutrze wrzecionowej są tak krótkie i wstecz cofnięte, że tłok może chodzić swobodnie.

2. Młot świdrowy do skał, według zastrz. 1, znamienny tem, że otwory wylotowe w cylindrze, widziane od strony wierconego otworu, biegną ukośnie wstecz.

Maschinenbau-  
Aktiengesellschaft.  
H. Flottmann & Comp.  
Zastępca: I. Myszczyński,  
rzecznik patentowy.

